

ANDRZEJ ROSNER

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

ZRÓŻNICOWANIE PRZESTRZENNE OBSZARÓW WIEJSKICH A POŻĄDANE KIERUNKI ICH ROZWOJU

Abstract: Territorial Differences among Rural Areas and the Desirable Directions of Rural Development. Territorial differences among rural areas in Poland result from two factors. The first one is historical – for more than 100 years and throughout the 19th century the territory of today's Poland was divided among three countries: Russia, Prussia and Austria-Hungary. Each country had a different economic policy, their cities and industries developed in a different way and at a different pace, their peasant emancipation processes went on in different conditions and in a different way, and so on. What is more, after World War II Poland's borders changed, which involved the mass relocation of the population. The historical factor is responsible for the presence in Poland of at least four large regions with different settlement, agrarian, demographic, educational and other characteristics.

The situation created by the action of the historical factor is further influenced by the second factor, which is associated with location relative to the main urban centres, with the centre-periphery *continuum* being the organising axis. The strong regional and intra-regional differences among rural structures have prompted the proposal to work out strategic rural development directions for typological sets of communes, *i.e.* those with similar structures and functions, rather than only regional sets, *i.e.* sets of communes belonging to a single administrative unit (NUTS 2).

Wstęp

Obecnie występują dwa główne czynniki decydujące o regionalnym zróżnicowaniu obszarów wiejskich z punktu widzenia struktur gospodarczych i społecznych, są to uwarunkowania tkwiące w ich losach historycznych oraz związane z położeniem względem wielofunkcyjnych ośrodków miejskich. Stwierdzenie to wymaga jednak wielu wyjaśnień. Po pierwsze, w prowadzonej analizie świadomie pomijam inne czynniki różnicujące obszary wiejskie, a więc np. wchodzące w skład „jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej” w rozumieniu, jakie nadały temu pojęciu publi-

kacje JUNG, związane z obszarami chronionymi (Natura 2000, obszary chronionego krajobrazu itp.) Natomiast takie czynniki, jak zróżnicowanie struktur demograficznych, edukacyjnych, agrarnych itp. traktuję jako mieszczące się w konsekwencjach szeroko rozumianych struktur gospodarczych i społecznych, a więc pośrednio będące konsekwencją uwarunkowań historycznych i położenia względem ośrodków miejskich.

Ostatnie wyjaśnienie dotyczy ograniczenia tych ośrodków do miast o strukturze wielofunkcyjnej. Badania wykazują, że oddziaływanie miasta (zwłaszcza jego rynku) na struktury wiejskie jest związane z wielkością miasta (im większe tym zasięg jego oddziaływania bardziej rozległy), jednak niektóre z miast nawet relatywnie dużych wykazują brak (lub bardzo słabe) powiązania z obszarami wiejskimi. Dotyczy to przede wszystkim miast dawnego Centralnego Okręgu Przemysłowego, a więc takich, które rozwinęły się nie w wyniku długotrwałego procesu historycznego, ale w relatywnie krótkim czasie w wyniku lokalizacji w nich dużych zakładów przemysłowych. Często są to miasta, których gospodarka oparta jest na jednym dużym zakładzie lub jednej branży przemysłu (hutnictwo, przemysł zbrojeniowy itp.). Lokalizacja przemysłu powodowała gwałtowny przyrost liczby mieszkańców, jednak inne funkcje miejskie (poza przemysłową) rozwijały się powoli co owocowało powolnym wtapianiem się tych miast w sieć osadniczą i tworzenie się z nich rzeczywistych ośrodków centralnych o zasięgu oddziaływania podobnym do innych miast tej samej klasy wielkości.

Analizując przestrzenne zróżnicowanie obszarów wiejskich trzeba również zdać sobie sprawę z tego, że w rzeczywistości mamy na myśli dwie kwestie: stan różnic między poszczególnymi częściami kraju oraz zmieniający go proces. Może on sprzyjać utrwalaniu, a nawet pogłębianiu się istniejących różnic, ale może również prowadzić do ich zmniejszania się. Może także zmieniać kryteria, według których różnicowanie to występuje, wówczas w okresie przejściowym nakładają się na siebie dwa porządki (stary i nowy), a proces zmierza do dominacji porządku nowego. Dzieje się tak wówczas, gdy stary porządek traci na znaczeniu, a pojawiają się nowe czynniki różnicujące. W skrajnym przypadku mogą to być nawet te same czynniki zmieniające sposób oddziaływania na lokalną gospodarkę. Przykładem może być rola położenia w strefie przygranicznej, które przez wiele lat oznaczało peryferyjność, ale po przełomie gospodarczym 1989 r. i przejściu do gospodarki otwartej na współpracę transgraniczną – dla wielu gmin stało się czynnikiem decydującym o szybkim rozwoju. Sąsiedztwo granicy nie ogranicza się do handlu i usług, ale także sprzyja kooperacji firm, tworzy miejsca pracy w sektorze turystycznym itp. Można oczekiwać, że w najbliższych latach podobny czynnik przyspieszający rozwój gospodarczy ujawni się w rejonach zjazdów z autostrad, wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych itp., ale oznacza to też, że obszary pozbawione takich atutów rozwojowych staną się relatywnie mniej atrakcyjne pod względem lokalizacji inwestycji.

1. Czynniki o charakterze historycznym różnicowania przestrzennego struktur wiejskich

Czynnik historyczny odpowiedzialny jest za powstanie zróżnicowania związanego z przebiegiem granic rozbiorowych oraz przesunięciem granic państwowych po drugiej wojnie światowej. Jego rezultatem było powstanie pięciu typów regionów: Polski Centralnej i Wschodniej (dawnego zaboru rosyjskiego), Polski Południowo-Wschodniej (dawnej Galicji), obszaru dawnego zaboru pruskiego w części, która po I wojnie światowej znalazła się w granicach Polski, tzw. Ziemi Odzyskanych czy też „ziemi zachodnich i północnych” (przyłączonych do Polski w rezultacie II wojny światowej) oraz obszar pod względem historycznym niejednorodny, ale różny od sąsiednich (i z tego powodu wyróżniony) Górnego Śląska. Oczywiście tak duże regiony kraju są wewnętrznie silnie zróżnicowane. Różnice te wydają się jednak względnie słabsze niż te, które są rezultatem ponad stuletniej różnej przynależności państwowej, co więcej – obejmującej pod pewnymi względami krytyczny okres XIX w. (mam na myśli np. procesy uwłaszczenia chłopów i ich konsekwencje dla kształtowania się różnic struktury agrarnej oraz wzrost zapotrzebowania na pracowników w miastach w związku z powstającym przemysłem).

Różnice między wymienionymi wielkimi regionami wiejskimi są powszechnie znane, jednak na pewne ich specyficzne cechy chciałbym zwrócić uwagę. W przeciwieństwie do pozostałych regionów kraju obszar dawnej Galicji charakteryzują dwie ważne cechy: specyficzna struktura osadnicza oparta na dużych jednostkach wiejskich i relatywnie gęstej sieci miast stanowiących centra gospodarki pozarolniczej układów lokalnych i ponadlokalnych oraz rozdrobniona struktura gospodarstw rolnych, co więcej – często składających się z wielu małych działek ziemi. Był to efekt specyfiki reform uwłaszczeniowych z 1848 r. oraz zasad dziedziczenia obowiązujących w prawie ówczesnego państwa Austro-węgierskiego. Konsekwencją tych dwóch czynników było ukształtowanie się typu rolnictwa chłopsko-robotniczego, czy mówiąc bardziej współczesnym językiem dywersyfikacja dochodów gospodarstw domowych rolników. Inną, równie ważną konsekwencją był względnie mały udział wsi galicyjskiej w powojennych procesach migracyjnych ze wsi do miast. Spowodowało to, że obecnie jest to region kraju o relatywnie bardzo wysokiej gęstości zaludnienia obszarów wiejskich oraz korzystnej strukturze demograficznej mieszkańców. Jednocześnie rolnictwo odgrywa mniejszą rolę wśród źródeł utrzymania ludności wiejskiej.

Obszar dawnego zaboru pruskiego, który w okresie międzywojennym znalazł się w granicach Polski charakteryzuje relatywnie wysoki poziom wykształcenia ludności wiejskiej (również starszego pokolenia), co jest związane z wcześniejszym niż w pozostałych zaborach wprowadzeniem powszechnego obowiązku szkolnego na wsi. Również wcześniej niż w pozostałych rejonach kraju powstawały tam organizacje chłopskie uczące rolników współdziałania, takie jak kółka rolnicze, kasy zapomogowe itp. Były one szkołą współdziałania dla interesu ogółu, uczyły zasad, które później przekształcały się w ruch o charakterze spółdzielczym. W stosunku do

pozostałych obszarów kraju można powiedzieć, że zasób kapitału ludzkiego i społecznego kształtował się w tym regionie wcześniej i silniej wrósł w tradycję chłopską.

Inną cechą charakterystyczną tego regionu kraju jest struktura agrarna, której korzeni można szukać w odmiennych niż w pozostałych zaborach zasadach uwłaszczenia chłopów. Dokonywało się ono stopniowo, wcześniej i na zasadach, które stwarzały uprzywilejowaną pozycję dla gospodarstw silnych ekonomicznie, relatywnie większych obszarowo i posiadających własną siłę pociągową. W rezultacie ukształtowała się struktura obszarowa obejmujące trzy elementy: gospodarstwa dworskie (później upaństwowione i przekształcone w PGR-y), silne (jak na ówczesne czasy) gospodarstwa chłopskie o powierzchni przeważnie powyżej 10-15 ha) oraz drobne gospodarstwa rolne, nie stanowiące podstawy do utrzymania rodziny chłopskiej, ale powiązane przez pracę z gospodarstwami dworskimi, a w późniejszym okresie znajdujące źródła utrzymania z pracy poza rolnictwem.

Obszary dawnego zaboru rosyjskiego najpóźniej objęte były procesem uwłaszczenia, który miał charakter wybitnie polityczny i służył m.in. skonfliktowaniu wiejskich grup społecznych (dworu – często sprzyjającemu ruchom powstańczym i chłopów – którzy w stosunku do powstania 1863 r. zachowywali w swej masie obojętność, a po ukazie carskim – postawa ta została co najmniej wzmocniona). Zresztą na terenie zaboru rosyjskiego problem stosunków dwór – chłop miał charakter wybitnie polityczny, pojawiał się w okresie Kościuszki (Uniwersał Połaniecki), w czasie powstania 1831 r. i wreszcie w 1863 r. Uwłaszczenie miało charakter aktu jednorazowego, nie zmieniającego wcześniejszych użytkowników gruntów (a więc również nie zmieniającego struktury obszarowej gospodarstw chłopskich) i nie rozwiązującego wszystkich problemów łączących się z gospodarką wiejską (mamy na myśli problem zapewnienia siły roboczej dla gospodarstw dworskich, serwituty itp.). Jednocześnie nastąpił upadek wielu mniejszych miast, które utraciły prawa miejskie i stopniowo traciły swoją funkcję ośrodków centralnych dla układów lokalnych.

W stosunku do pozostałych zaborów w zaborze rosyjskim najpóźniej wprowadzono szkolnictwo na wsi, panował niemal powszechny analfabetyzm, wieś była zacofana pod względem infrastruktury (zwłaszcza jakości dróg), do dziś sieć kolejowa na terenach centralnej i wschodniej Polski jest słabiej rozwinięta, niż w pozostałych rejonach kraju. Struktura sieci osadniczej charakteryzuje się tym, że w wielu częściach regionu wsie są małe (nie przekraczające 200 mieszkańców) i często o rozproszonej zabudowie. Pod tym względem obszar dawnego zaboru rosyjskiego zasadniczo różni się od dawnej Galicji. Między innymi ten czynnik (obok słabo rozwiniętej sieci małych miast o lokalnym znaczeniu) sprzyjał dominacji funkcji rolniczej w strukturze gospodarczej wsi, migracjom stałym do miast młodzieży (zwłaszcza w latach 70. XX w.) oraz starzeniu się populacji wiejskiej i utrzymywaniu się niskiej gęstości zaludnienia, a nawet powstawaniu zjawisk depopulacyjnych.

Wreszcie region tzw. Ziemi Zachodnich i Północnych, a więc przyłączonych do Polski w wyniku II wojny światowej, o odmiennym charakterze ze względu na to, że

został on opuszczony przez ludność zamieszkującą go przed wojną i został zasiedlony w wyniku kilku fal osadnictwa (główne, to migranci z terenów wschodnich kraju w okresie przedwojennym, a przyłączonych do ZSRR po wojnie, osadnicy wojskowi wracający z frontu oraz osadnicy z przeludnionych regionów centralnej Polski). Struktura gospodarcza i społeczna na tych terenach nie miała więc zakorzenienia historycznego i była tworzona od podstaw w latach 40. Między innymi z tego właśnie względu szczególnie wysoki udział w strukturze rolnictwa miały tam gospodarstwa państwowe, oparte na najemnej sile roboczej, formalnie przekształcone w PGR-y na początku lat 50. XX w.

Ogólnie region ten charakteryzował się relatywnie małą gęstością zaludnienia, niskim poziomem wykształcenia ludności wiejskiej (na średnią tego wskaźnika znaczny wpływ miała liczna grupa ludności PGR-owskiej, która, poza kadrami kierowniczą, należała do najgorzej wykształconych grup społecznych). Z punktu widzenia zasobu kapitału społecznego i ludzkiego był zróżnicowany, ale ogólnie odstawał *in minus* od sąsiadujących z nim obszarów Wielkopolski. Po restrukturyzacji dawnych gospodarstw państwowych charakteryzował się występowaniem w strukturze użytkowania ziemi relatywnie dużego udziału nowoczesnie prowadzonych gospodarstw towarowych o powierzchni liczonej w setkach ha oraz (ze względu na pojawienie się na rynku ziemi państwowej) dużą średnią powierzchnią gospodarstw rodzinnych. Jednocześnie na wsi ujawniło się bezrobocie o szczególnie niekorzystnych cechach strukturalnych.

Poza wspomnianymi czterema wielkimi regionami wyodrębnionymi na podstawie kryteriów historycznych (i stanowiących ich konsekwencje specyficznych cech struktur społecznych i gospodarczych) w Polsce można wyróżnić bardzo specyficzny obszar Górnego Śląska, na terenie którego znaczna część wsi uległa przekształceniom w wiejskie osiedla robotnicze, zamieszkałe przez rodziny utrzymujące się z pracy w zakładach przemysłowych zlokalizowanych w miastach i użytkujące małe, nietowarowe działki – mające często charakter bardziej hobbistyczny niż produkcyjny.

Odmienności strukturalne poszczególnych regionów próbowano zacierać w okresie międzywojennym, jednak okazał się on zbyt krótki, aby tak ambitny cel osiągnąć. O skali problemu świadczyć może to, że w każdym z tych regionów przez ponad sto lat obowiązywał inny system prawny, który wymagał ujednoczenia i często budowy od podstaw. Również po II wojnie światowej podejmowane były kroki zmierzające w tym kierunku, choć można wymienić wiele przykładów decyzji z zakresu polityki gospodarczej, które tego nadrzędnego celu nie wspierały. Mam tu na myśli np. odmienne zasady reformy rolnej PKWN dla tzw. ziem dawnych i ziem odzyskanych, nieprzeciwdziałanie poczuciu tymczasowości występującemu na ziemiach odzyskanych (np. przez decyzje dotyczące własności). Ogólnie jednak można powiedzieć, że jednym z celów polityki gospodarczej była spójność terytorialna kraju, co próbowano osiągać m.in. przez ustalanie granic podziału administracyjnego nie pokrywającego się z przebiegiem granic XIX w. i międzywojennych.

Różnice strukturalne gospodarcze i społeczne ukształtowane w wyniku rozbiorów powojennych przesunięć granic wykazywały jednak (i nadal wykazują) dużą trwałość i oporność na próby ich niwelowania. Przykładem takiej odporności na zacieranie może być struktura wykształcenia ludności wiejskiej, dane ze spisu powszechnego 1988 r. naniesione na mapę w agregacji gminnej z dużą dokładnością pozwalają odczytać przebieg granicy zaboru pruskiego, mimo że system szkolny obowiązujący po obu stronach tej granicy został ujednolicony siedemdziesiąt lat przed datą tego spisu. Podobnie, analiza gęstości zaludnienia obszarów wiejskich czy struktury obszarowej gospodarstw indywidualnych oraz układ tworzących je pól pozwala wyznaczyć granice dawnej Galicji.

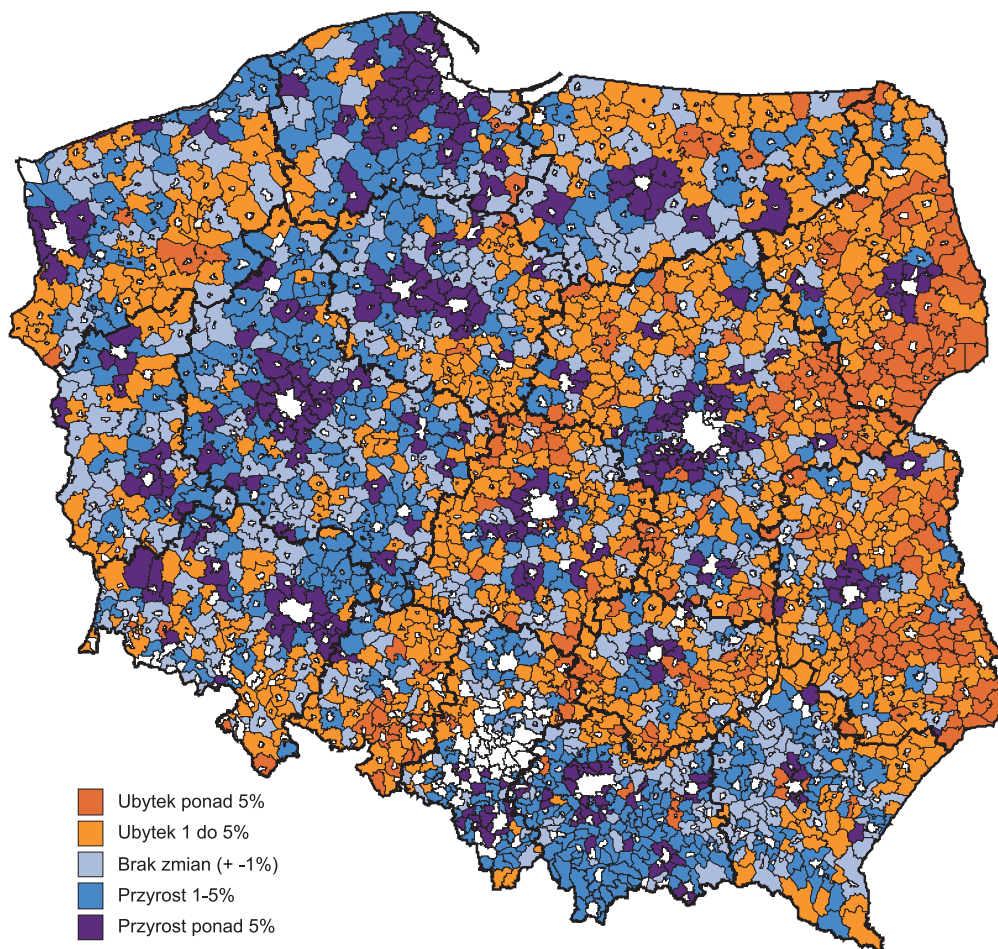
2. Czynniki o charakterze renty położenia różnicowania przestrzennego struktur wiejskich

Odwołanie się do danych spisu z 1989 r. nie jest przypadkowe, w ostatnim dwudziestolecu można obserwować istotne zmiany przestrzennych różnicowań społecznych i gospodarczych obszarów wiejskich, które na porządek historyczny nakładają inną tendencję, istniejącą co prawda wcześniej, ale wówczas dość słabą, a w warunkach gospodarki rynkowej uzyskującej duże znaczenie. Jest to różnicowanie według powiązań z jednostkami centralnymi o znaczeniu regionalnym, a także z miastami mniejszymi o rozwiniętej strukturze funkcji społeczno-gospodarczych. O nakładaniu się tych dwóch tendencji porządkujących wspominałem we wstępie, obecnie przyjrzyć się jej bliżej.

Najbardziej charakterystyczną cechą dla działania mechanizmów różnicowania się obszarów wiejskich według *continuum* centrum – peryferia są zmiany rozkładu przestrzennego ludności wiejskiej. Na ryc. 1 widać wyraźnie, że występuje proces prowadzący do koncentracji ludności mieszkającej na terenach wiejskich wokół ośrodków miejskich. W okresie zaledwie 6 lat aż 363 gminy (17,6% ogólnej liczby) zwiększyło zaludnienie o więcej niż 40%. Są to niemal wyłącznie gminy leżące w bardzo małej odległości od ośrodków centralnych szczebla regionalnego lub sąsiadujące z miastami mniejszymi, ale pełniącymi funkcje miast powiatowych lub powiatów grodzkich. Zwraca uwagę, że przyrost zaludnienia obserwowany jest wokół miast stanowiących stolice dawnych województw (z podziału administracyjnego przed ostatnią reformą), które wyróżniają się w stosunku do ogółu miast powiatowych z silniejszym oddziaływaniem na gęstość zaludnienia sąsiadujących wsi.

Na drugim biegunie lokują się obszary zmniejszające zaludnienie, w pewnej części są to obszary wiejskie opisywane we wcześniejszej literaturze, określane w pracach Stasiaka, Eberharda i innych autorów jako obszary wyludniające się¹.

¹ Por. *Analiza uwarunkowań...* (1987); Eberhardt (1989, 1990); Mischczuk (1993).



Ryc. 1. Przyrosty i ubytki liczby mieszkańców w gminie w okresie 2002-2008

Obecnie jednak zjawiska wyludniania się obejmują nie tylko te obszary, które identyfikowane były we wcześniejszej literaturze, ale również wiele innych.

3. Typy obszarów wiejskich zmniejszających i zwiększających zaludnienie

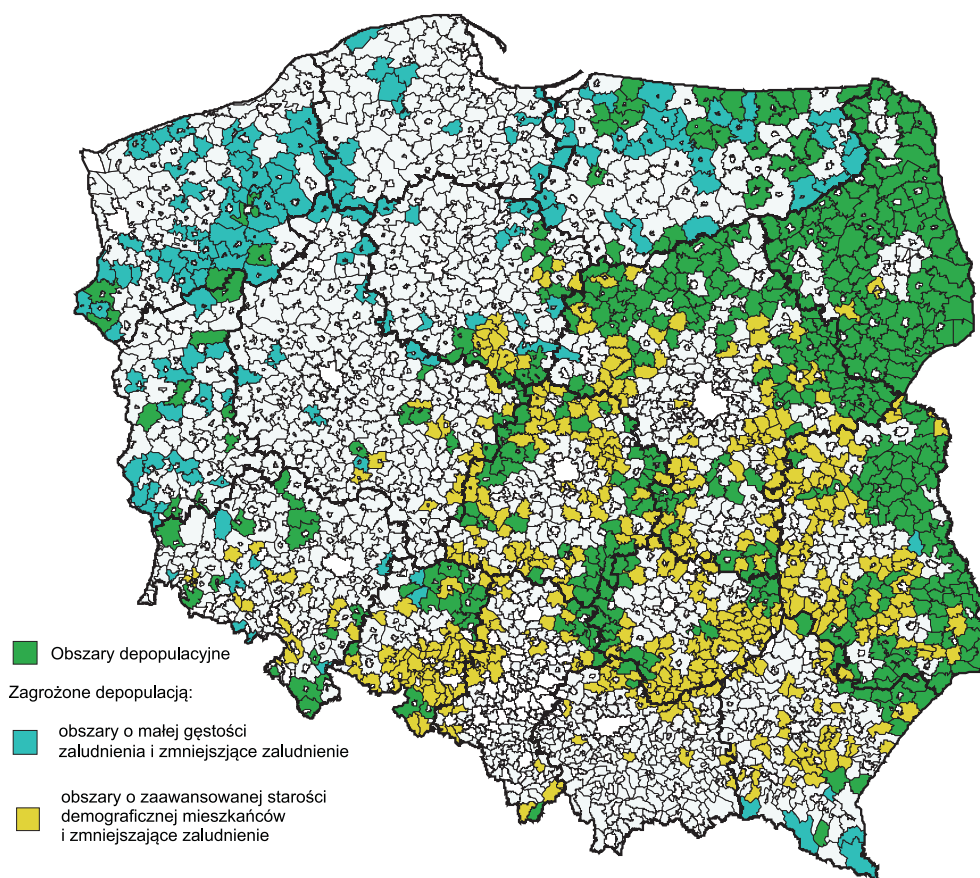
W prowadzonych obecnie analizach procesu zmian rozkładu przestrzennego zaludnienia obszarów wiejskich dużą wagę przywiązuje się od ich konsekwencji w zakresie struktur ludnościowych. Z tego względu wyróżniono trzy typy obszarów zmniejszających w sposób istotny zaludnienie: takie, w których zaludnienie ulega zmniejszeniu i jednocześnie gęstość zaludnienia jest niska a zarazem występuje wy-

soki wskaźnik ludności starej. (Warunek ten ma charakter koniunkcji trzech wskaźników). Ponadto, wyróżniono dwa typy obszarów określone jako zagrożone procesami depopulacyjnymi. Jeden z nich jest koniunkcją zmniejszającej się liczby ludności na wsi i niskiej gęstości zaludnienia, drugi – zmniejszającej się liczby ludności i wysokiego wskaźnika starości demograficznej. Za kryteria parametryczne przyjęto, że gmina została zaliczona do zmniejszającej liczbę ludności, jeśli w okresie 2004-2008 zmniejszyła liczbę mieszkańców o co najmniej 5%, gęstość zaludnienia określono jako niską, jeśli była mniejsza od 45 osób na 1 km², a w przypadku starości przyjęto za wartość graniczną 15% ludności w wieku poprodukcyjnym.

Przy takich założeniach okazało się, że 431 jednostek gminnych zostało zaliczonych do depopulacyjnych, a spośród pozostałych 557 spełniało kryteria „zagrożenia procesem depopulacji”. Oznacza to, że gminy depopulacyjne stanowią 19,8% ogółu gmin wiejskich i obszarów wiejskich gmin miejsko-wiejskich w kraju, a zagrożone depopulacją 25,7%. Spośród zagrożonych depopulacją 143 to gminy o małej i zmniejszającej się liczbie ludności, ale charakteryzujące się względnie dobrą strukturą wieku ludności, a 414 – zmniejszające zaludnienie i uznane za stare demograficznie.

Na szczególną uwagę zasługuje rozkład przestrzenny obszarów wiejskich depopulacyjnych i zagrożonych procesami depopulacyjnymi. Poza stwierdzonym już dawno skrajnym nasileniem procesów depopulacyjnych na obszarze tzw. Ściany Wschodniej gminy depopulacyjne i zagrożone wystąpieniem tych procesów układają się wzdłuż granic regionalnych, a więc na obszarach oddalonych od regionalnych centrów.

Ryc. 2 ujawnia, że prawidłowość taka dotyczy większości regionów, a najbardziej widoczna jest na Mazowszu, w regionie świętokrzyskim, łódzkim, kujawsko-pomorskim i wielkopolskim. W wielu miejscach gminy takie pojawiają się również wzdłuż granic wojewódzkich dawnego podziału administracyjnego (na 49 województw), przykładem może być pogranicze radomskiego i warszawskiego, szczecińskiego i koszalińskiego zielonogórskiego i gorzowskiego. Konsekwencją nakładania się rozkładów przestrzennych uwarunkowanych historycznie i związanych z *continuum* centrum – peryferia jest to, że niemal wszystkie gminy depopulacyjne znalazły się w granicach dawnego zaboru rosyjskiego, zaledwie parę na terenie dawnej Galicji i to na pograniczu wschodnim i kilka na terenie dawnego zaboru pruskiego. Również znakomita większość gmin zagrożonych procesami depopulacyjnymi w związku z koniunkcją zmniejszania się liczby ludności i starością populacji mieszkańców znajduje się na terenie dawnego zaboru rosyjskiego oraz w tej części regionu opolskiego, który zamieszkuje ludność autochtoniczna. Na ziemiach odzyskanych zlokalizowane są natomiast prawie wszystkie gminy zagrożone depopulacją w związku z niską gęstością zaludnienia połączoną ze zmniejszaniem się liczebności mieszkańców. Większość z nich zlokalizowana jest w kilku skupiskach nawiązujących w rozkładzie do rozkładu udziału dawnych PGR-ów w użytkowaniu gruntów. Rozkład przestrzenny gmin określonych jako depopulacyjne oraz zagrożone procesami depopulacji pokazuje więc, że współczesne procesy zmian rozkładu przestrzennego ludności wiejskiej

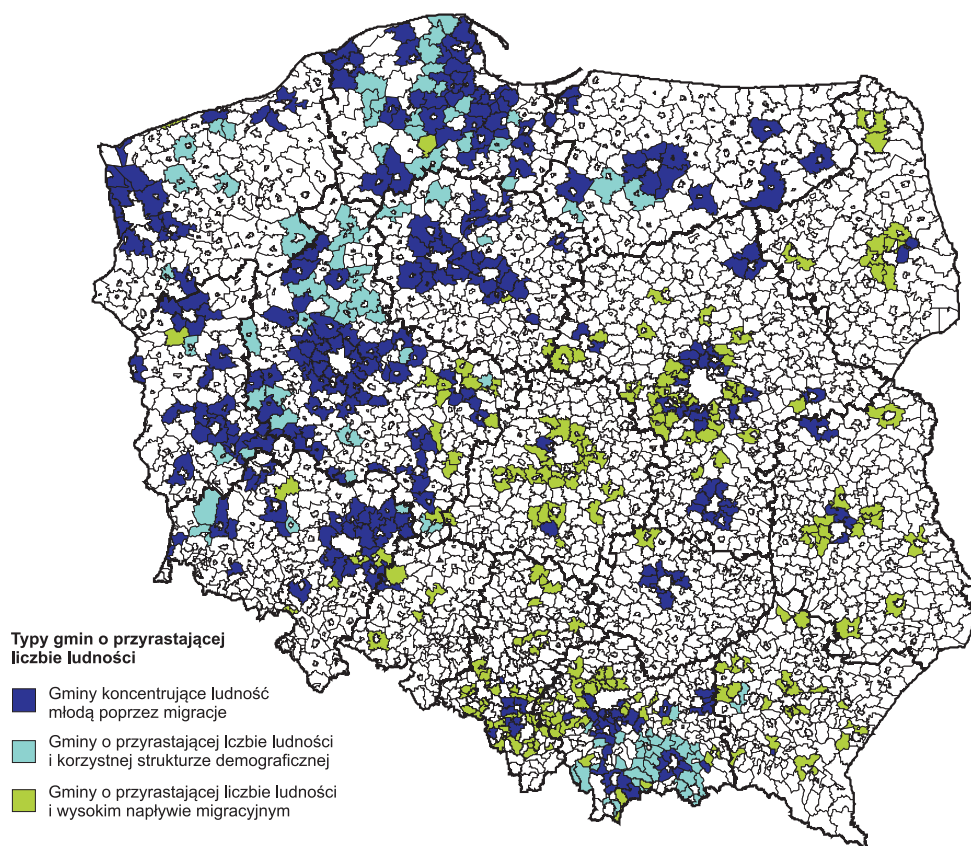


Ryc. 2. Wiejskie obszary depopulacyjne oraz zagrożone depopulacją

odbywają się inaczej i z inną dynamiką w regionach określonych na podstawie kryteriów historycznych.

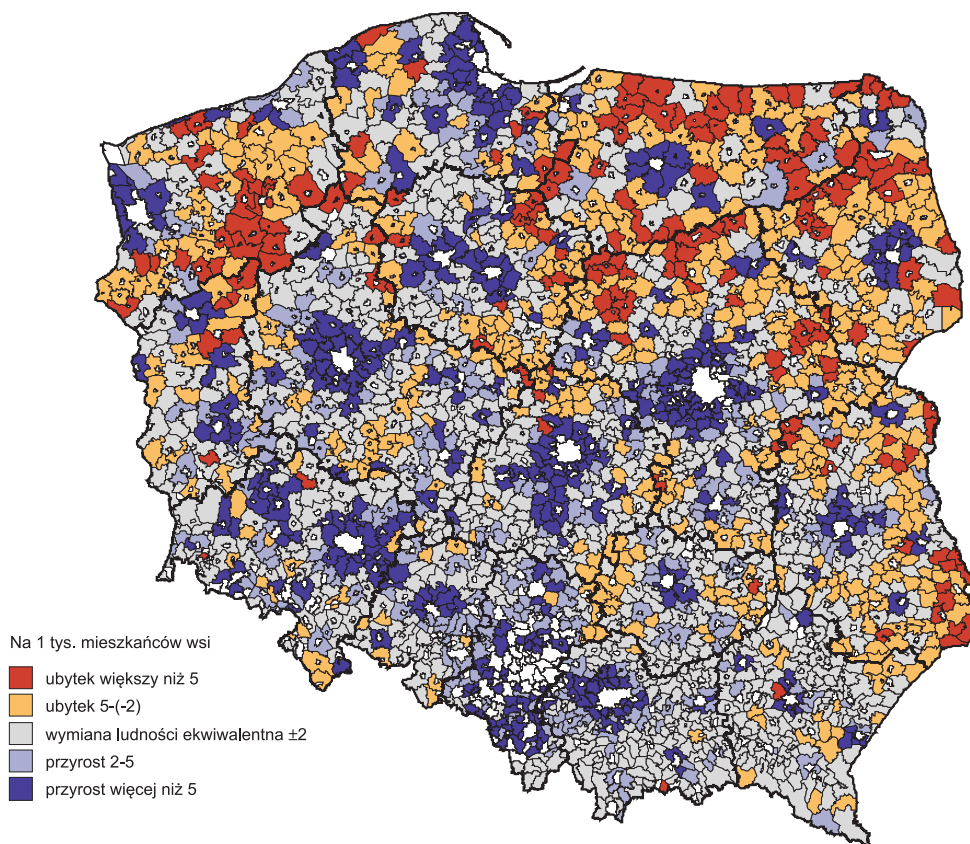
Warto jednak zauważyć, że w okresie, o którym mowa ogólna liczba ludności wiejskiej wzrosła z 14 704 tys. do 14 848 tys., a więc o 144 tys. W rzeczywistości wzrost ten był jeszcze większy, gdyż ok. 40 tys. ludności stanowiło uszczuplenie populacji wiejskiej związane ze zmianami podziału administracyjnego (zmiany statusu miejscowości wiejskich na miejski i przyłączanie do miast terenów zamieszkałych). Skoro więc 988 gmin stanowiły jednostki depopulacyjne i zagrożone depopulacją, to na drugim biegunie lokowały się takie jednostki, które zwiększały zaludnienie. Rozkład przestrzenny tych jednostek przedstawia ryc. 3.

Okazuje się, że w wyniku procesów zmian rozkładu ludności wiejskiej najsilniej przyrasta zaludnienie na obszarach wiejskich sąsiadujących z dużymi miastami, w mniejszym stopniu również w sąsiedztwie miast średniej wielkości, a nawet



Ryc. 3. Typy gmin o przyrastającym zaludnieniu

większości miast małych. Przyrost liczby ludności wiejskiej można również obserwować w tej części gmin wiejskich, które położone są na obszarze dawnego zaboru pruskiego, ale w okresie międzywojennym znalazły się na terenie państwa polskiego oraz w części południowej regionu małopolskiego. Ogólnie można więc powiedzieć, że obok procesów depopulacyjnych na wsi występują również procesy odwrotne, wzrostu zaludnienia. Oba te zjawiska mają dynamikę względnie dużą. Oznacza to również, że zmianom rozkładu przestrzennego zaludnienia wsi towarzyszy silne różnicowanie się regionalne struktur ludnościowych. Badania pokazują, że obszary koncentracji ludności charakteryzują się specyficzną strukturą wieku (duży odsetek ludności w młodszym wieku produkcyjnym, mały – w wieku poprodukcyjnym), a także bardzo korzystną strukturą wykształcenia. Odwrotnie w przypadku obszarów depopulacyjnych i zagrożonych depopulacją – struktura ludności zarówno ze względu na wiek, jak i wykształcenie jest niekorzystna. Na mapie zostały wyróżnione obszary charakteryzujące się przyrostem ludności w sześciu latach o co najmniej 2% i speł-



Ryc. 4. Natężenie (na 1 tys. mieszkańców) salda migracji w przekroju wieś – miasto

niające dodatkowe warunki dotyczące struktury demograficznej (korzystnej) oraz charakteru udziału w migracjach wewnętrznych (dodatnie saldo). Okazuje się, że część gmin charakteryzuje się tym, że przyrostowi zaludnienia towarzyszy zarówno dodatnie saldo, jak i (prawdopodobnie w wyniku mechanizmów selekcji migracyjnej) korzystna struktura demograficzna. Jednak wcześniejsze procesy starzenia się wsi powodują, że poprawa struktury demograficznej na obszarach zwiększających zaludnienie charakteryzuje takie obszary w zachodniej centralnej i wschodniej Polsce (w mniejszym stopniu również w dawnej Galicji). Są to obecnie procesy zbyt słabe, aby w części tych gmin wywoływać wyraźną poprawę tej struktury. Pamiętać jednak trzeba, że poprawa struktury agrarnej na obszarach zwiększających zaludnienie dokonuje się kosztem jej pogarszania na terenach depopulacyjnych.

Warto także zauważyć, że na przyrost zaludnienia w obszarach podmiejskich (zwłaszcza wokół dużych miast) składa się kilka czynników, w tym obok migracji z odległych obszarów wiejskich do wsi podmiejskiej również migracja z miast.

Można sądzić, choć dane nie pozwalają statystycznie potwierdzić tezy, że migracje z miast stanowiących centrum danego układu do podmiejskich osiedli-sypialni mają znaczny udział w przyroście zaludnienia strefy podmiejskiej.

Obok czynników o charakterze migracyjnym również elementy składowe ruchu naturalnego (urodzenia i zgony) mogą sprzyjać koncentracji ludności w obszarach podmiejskich, struktura demograficzna tych obszarów wykazuje relatywnie mały udział ludności starej (a więc o wysokim prawdopodobieństwie śmierci) a duży – młodej, w tym kobiet w wieku płodności. Jeśli więc nawet wzorce zachowań prokreacyjnych na tych terenach upodobią się do miejskich, to efektem specyfiki struktury populacji tych terenów może być względnie wysoki przyrost naturalny.

Badania migracyjne od dawna wskazują, że jedną z cech migracji jest to, że migranci opuszczają obszary mało przyjazne pod względem oferowanych możliwości zaspokajania potrzeb, takich jak posiadanie ciekawej pracy przynoszącej godziwe zarobki, dostęp do usług publicznych, lepsze warunki mieszkaniowe itp. Migracje z odległych obszarów wiejskich do wiejskich stref podmiejskich stanowią zatem klasyczne przemieszczenia przestrzenne ludności opisywane przez modele migracyjne posługujące się analizą czynników wypychających i przyciągających. Migracje z miast do stref podmiejskich są również typowym zjawiskiem w społecznościach zwiększających swoją zamożność i poszukujących możliwości poprawy warunków życia w takich dziedzinach, jak ucieczka od hałasu, zanieczyszczonego środowiska, możliwość zamieszkania w większym mieszkaniu, posiadania ogrodu itd.

O ile więc w skali kraju saldo migracji w przekroju wieś-miasto jest w ostatnich latach dodatnie dla wsi, a więc stanowi czynnik zwiększania się zaludnienia obszarów wiejskich, o tyle analiza prowadzona w układzie przestrzennym pokazuje, że jest to czynnik, w wyniku którego przyrasta zaludnienie w obszarach podmiejskich, a zmniejsza się w rejonach wiejskich oddalonych od ośrodków miejskich. Co więcej, obszary ubytku migracyjnego w wyniku przepływów między wsią i miastem zlokalizowane są w ogromnej większości na terenie dawnego zaboru rosyjskiego i na ziemiach odzyskanych, pojawiają się tylko wyjątkowo w dawnej Galicji i na terenie tej części zaboru pruskiego, która w okresie międzywojennym należała do Polski.

Bardziej szczegółowa analiza zmian rozkładu przestrzennego ludności wiejskiej, prowadzona na podstawie metod typologicznych pokazuje, że zmiany te są bardzo silnie skorelowane z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich, te zaś są skorelowane na poziomie ponad +0,6 z wynikami typologicznej analizy dynamiki rozwoju. Ze względu na charakter opracowania nie jest możliwe przedstawienie całej procedury badawczej prowadzącej do tych wyników, jest ona dostępna w publikacjach IRWiR poświęconych tych kwestiom.

Wyniki badań prowadzą do wniosku, że w obecnych warunkach potwierdza się teza, sformułowana już w badaniach migracyjnych w XIX w., że migranci wybierają jako cel wędrówek obszary oferujące lepsze warunki życia, a opuszczają te, których oferta jest uboga. Potwierdza się również teza mówiąca o selektywnym charakterze

migracji. W obecnych warunkach polskiej wsi prowadzi to do wzrostu zaludnienia wiejskich stref podmiejskich, ale i powstawania obszarów peryferyjnych o zmniejszającym się zaludnieniu. Miedzy nimi ujawnia się pierścień obszarów pośrednich, w których zaludnienie jest w przybliżeniu stabilne.

Obszary podmiejskie, najlepiej rozwinięte gospodarczo i najszybciej rozwijające się są zasilane przez migrantów zarówno z miast, jak i odległych obszarów wiejskich. Oznacza to, że położone peryferyjnie obszary wiejskie tracą najlepiej wykształconą, młodą część ich mieszkańców. Ma to ważne konsekwencje dla rozkładu kapitału ludzkiego i społecznego na obszarach wiejskich, który ulega koncentracji w pobliżu miast, a jest wypłukiwany z innych terenów.

Biorąc pod uwagę wyróżnione wcześniej, na podstawie kryteriów historycznych, wielkie regiony kraju, wyniki badań pokazują, że w centralnej i wschodniej Polsce mamy do czynienia ze wszystkimi trzema typami obszarów, przy czym układają się one koncentrycznie wokół miasta stanowiącego stolicę regionu. Poza Warszawą i Łodzią pierścień gmin wysoko rozwiniętych jest jednak relatywnie wąski, często nie ze wszystkich stron otacza to miasto. Pojawia się również wokół stolic dawnych województw (z podziału administracyjnego obowiązującego przed ostatnią reformą). Pierścień gmin określonych jako typ pośredni tworzy „drugie”, oddalone od centrum układu, pierścienie oraz pojawia się wokół miast średniej wielkości z wyjątkiem tych, które rozwinęły się w wyniku inwestycji COP. Gminy o cechach peryferyjnych tworzą trzeci, najbardziej odległy od centrum pierścieni, a ponadto grupują się wzdłuż niemal całej wschodniej granicy kraju. Tworzą wąskie pasma wzdłuż granic regionalnych (po obu stronach tych granic) poprzerywane, jeśli w okolicy jest miasto lub przecina ją ważny trakt komunikacyjny.

W dawnej Galicji oraz na terenie Wielkopolski dominują gminy typu pośredniego, peryferyjne występują nielicznie, głównie w terenach najbardziej odległych od ośrodków miejskich. Gminy typu podmiejskiego tworzą rozległy pierścień wokół Poznania i mniejsze skupiska wokół Krakowa, Bydgoszczy i Torunia. W przypadku pozostałych miast tych obszarów – występują najczęściej tylko w ich bezpośrednim sąsiedztwie i układają się w niedomknięte pierścienie.

Na tzw. ziemiach odzyskanych gminy typu peryferyjnego grupują się wzdłuż granic regionalnych, ale także na dawnym pograniczu woj. szczecińskiego i koszalińskiego oraz na obszarach, na których szczególnie duży udział w użytkowaniu ziemi miały dawne PGR-y, (obejmują część zachodniopomorskiego i część warmińsko-mazurskiego).

Ponieważ klasyfikacja gmin na trzy typy: (1) rozwijających się, głównie podmiejskich, (2) pośrednich i (3) wykazujących cechy peryferyjne, zmniejszających zaludnienie i zdominowanych przez funkcję rolniczą o tradycyjnej strukturze gospodarstw – stanowią *continuum* podzielone na dwa bieguny i część środkową rozkładu – określenie liczebności poszczególnych typów zawsze będzie miało charakter arbitralny, dotyczy to będzie usytuowania granic poszczególnych grup. Z tego względu

niemożliwe jest w sposób do końca zobiektywizowany przedstawienie liczebności poszczególnych typów, ryzykowne jest także imienne wyliczenie gmin zaliczonych do każdego z nich. Łatwiej wskazać, szereg rankingowy wyznaczony przez to *continuum* i określić pozycje poszczególnych jednostek w tym szeregu. Prace nad obiektywizacją kryteriów klasyfikacji jednak trwają, choć zawsze będą budziły zastrzeżenia.

Wnioski

Badania, o których mowa, pozwalają jednak na wyciągnięcie wielu, jak się zdaje ważnych, wniosków. Pierwszym z nich jest obserwacja, że zróżnicowanie obszarów wiejskich w Polsce analizowane w agregacji regionów daje bardzo spłaszczony obraz rzeczywistości. Wewnątrz województw występują silne zróżnicowania, których taka analiza nie jest w stanie ujawnić. Z tego względu niezbędne jest prowadzenie badań w relatywnie małych jednostkach terytorialnych (co łączy się z dużymi trudnościami w pozyskiwaniu potrzebnych informacji). Dystanse dzielące obszary lepiej rozwinięte pod względem społeczno-gospodarczym i rozwinięte słabiej ulegają powiększeniu. Polityka spójności w wymiarze terytorialnym być może łagodzi tę tendencję, jednak nie jest w stanie jej przełamać. Na dawne zróżnicowanie przestrzenne oparte na kryteriach podziałów historycznych (granice rozbiorowe i powojenne przesunięcia granic) nakłada się silna tendencja różnicująca obszary wiejskie według położenia w stosunku do centrów miejskich. W rezultacie podziały historyczne tracą na znaczeniu, wzrasta natomiast waga podziału na obszary podmiejskie, pośrednie i peryferyjne. Zasięg terytorialny wiejskich obszarów podmiejskich jest zależny od wielkości jednostki centralnej układu (miasta) oraz od poziomu rozwoju komunikacji w rejonie.

Gminy o charakterze peryferyjnym często tworzą zwarte obszary zlokalizowane wzdłuż granic regionalnych (w obecnym i poprzednim podziale administracyjnym). Wykazują one tendencje depopulacyjne głównie w wyniku procesów migracyjnych. Osłabia to ich potencjał demograficzny, ale również kapitał społeczny (migrują ludzie młodzi, dobrze wykształceni). Gminy podmiejskie koncentrują migrantów ze wsi, w wyniku czego charakteryzują się korzystną strukturą demograficzną i wysokim kapitałem społecznym.

Pożądanym kierunkiem rozwoju dla gmin podmiejskich jest korzystanie z miejskiego rynku pracy związane z codziennymi dojazdami. W przypadku gmin położonych w większej odległości od miast (gmin szerokiego drugiego pierścienia) rozwój powinien uwzględniać zarówno możliwość dojazdów do pracy w mieście (co wymaga poprawy sieci komunikacyjnej), jak i tworzenia możliwości pracy pozarolniczej na miejscu (na wsi lub w lokalnych małych ośrodkach miejskich). W przypadku gmin o cechach peryferyjnych niekorzystne jest dalsze zmniejszanie się ich zaludnienia, z tego powodu powinny być preferowane rozwiązania nie prowadzące do migracji stałych, a więc tzw. rozwój wielofunkcyjny.

W rozważaniach nad kierunkami rozwoju obszarów wiejskich wymienia się najczęściej: migracje stałe, migracje wahadłowe i tzw. rozwój wielofunkcyjny. Każda z tych koncepcji ma specyficzne koszty i przynosi określone korzyści. Nie należy jednak traktować ich jako rozwiązań konkurencyjnych, wykluczających się, ale rozważać właściwe ich proporcje w zależności od specyficznych cech danego obszaru wiejskiego.

Trzeba też zwrócić uwagę na to, że obecny system zarządzania programami rozwoju obszarów wiejskich duże kompetencje przyznaje władzom regionalnym. Nie sprzyja to planowemu rozwojowi jednorodnych obszarów peryferyjnych położonych wzdłuż granicy regionu po obu jej stronach. Często są to obszary o bardzo zbliżonych cechach strukturalnych i podobnych barierach rozwoju. W obecnej strukturze zarządzania nie przewiduje się jednak ani opracowywania wspólnych planów strategicznych dla takich obszarów ani innych zinstytucjonalizowanych mechanizmów wspólnego rozwiązywania problemów. Finansowanie takich programów natrafiałoby obecnie na bariery związane z przynależnością do różnych regionów (NUTS 2). Należałoby rozważyć możliwość utworzenia specyficznej ścieżki dostępu do programów składających się na politykę rozwoju obszarów wiejskich dla takich jednorodnych subregionów transgranicznych zarówno w ramach programów zarządzanych przez MRiRW, jak i MRR. Kwestia ta wydaje się ważna również z tych względów, że są to obszary, w których samorządy gminne dysponują relatywnie małymi budżetami lokalnymi w przeliczeniu na mieszkańca.

Literatura

- Analiza uwarunkowań i skutków migracji ludności ze wsi do miast ze szczególnym uwzględnieniem wpływu tych migracji na struktury ludności.* Ekspertyza PAN, Warszawa, 1987 (koordynowana przez A. Stasiaka).
- Cichoń J., 1991, *Wyludnianie się obszarów wiejskich a rozwój rolnictwa indywidualnego w latach 1978-1987 (przykład woj. Białostockiego)*. Monografie i opracowania, 335, SGH Instytut Statystyki i Demografii, Warszawa.
- Eberhardt P. 1989, *Regiony wyludniające się w Polsce*. Prace Geograficzne IGiPZ PAN, nr 148, Wyd. PAN, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź.
- Eberhardt P., 1990, *Regiony o silnych procesach wyludniania się wsi w Polsce*, [w:] *Migracje ze wsi do miast*. Studia KPZK PAN, T. XCVI, PWN, Warszawa.
- Frenkel I., Rosner A. (red), 1995, *Atlas Demograficzny i Społeczno-Zawodowy Obszarów Wiejskich w Polsce*. Polskie Towarzystwo Demograficzne i Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Jelonek A. (red.), 1990, *Czynniki aktywności demograficznej, społecznej i gospodarczej wyludniających się wsi w Polsce Południowo-Wschodniej*. Biuletyn Informacyjny IGiPZ PAN, z. 3, Resortowy Program Badań Podstawowych „Wyludnianie się wsi polskiej”, Warszawa.

- Landau L., Pański J., Strzelecki E., 1939, *Bezrobocie wśród chłopów*. Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa.
- Miszczuk A., 1993, *Wyludnianie się wsi a rolnictwo wschodniej Lubelszczyzny*. Dokumentacja Geograficzna IGiPZ PAN, z. 2, Warszawa.
- Poniatowski J., 1935, *Przeludnienie wsi i rolnictwa*. Towarzystwo Oświaty Rolniczej, Księgarnia Rolnicza, Warszawa.
- Rosner A. (red.), 2007, *Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich a zróżnicowanie dynamiki przemian*. IRWiR PAN, Warszawa.